

Sygn. akt I Ca 240/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Barbara Bojakowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. A. i W. A.

przeciwko W. G. (1)

o wydanie nieruchomości

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 16 marca 2017 roku, sygn. akt I C 411/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od J. A. i W. A. na rzecz W. G. (2) 135 (sto trzydzieści pięć) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 240/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 16 marca 2017r. Sąd Rejonowy w Łasku, oddalił powództwo J. A. i W. A. skierowane przeciwko W. G. (1) o opróżnienie lokalu mieszkalnego i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Na działce nr (...) położonej w U. przy ul. (...) znajduje się dom mieszkalny wybudowany w latach 20-tych XX wieku.

Od roku 1945 A. S. dziadek pozwanej W. G. (2) z rodziną zamieszkiwał w północnej części tego domu. Pierwotnie zajmował dwa pokoje i kuchnię.

Po nim w północnej części domu mieszkał jego syn Z. S. ojciec pozwanej

z rodziną. W części południowej przedmiotowego domu mieszkali rodzice powoda J. A.. Około roku 1990 pozwana wydała powodom jeden pokój. Około roku 2000 do domu dobudowano dwa przedsionki, jeden do część zajmowanej przez powodów, drugi do części zajmowanej przez rodziców pozwanej.

Pozwana wyprowadziła się z przedmiotowego domu w latach 90-tych XX wieku. Jej rodzice mieszkali tam do śmierci, tata do 1995 roku, mama do 2007 roku.

Pozwana nadal posiada klucze od części domu, którą zajmowali jej rodzice. Część ta składa się z przedpokoju, kuchni, pokoju i toalety. Pozwana, jej rodzice i dziadek nie zawierali z powodami żadnych umów dotyczących korzystania z przedmiotowego domu. Nie płacili czynszu, a remonty każdy wykonywał we własnym zakresie.

Powodowie opłacali podatki od przedmiotowej nieruchomości.

J. A. i W. A. nabyli własność działki nr (...) położonej w U. z dniem 04 listopada 1971 roku na podstawie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, co zostało stwierdzone w akcie własności ziemi ON (...), dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta jest KW Nr (...), w której jako współwłaściciele na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej wpisani są powodowie.

Sąd wskazując na treść art. 222 § 1 k.c. podał, że powodowie nie są jednak współwłaścicielami spornej części domu, pomimo, iż sporna część domu stała się własnością powodów z dniem 4 listopada 1971 roku na podstawie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych., ponieważ został skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenia części nieruchomości. Sąd Rejonowy uznał, że posiadanie poprzedników prawnych pozwanej (A. S. - dziadka pozwanej i rodziców pozwanej) oraz samej pozwanej miało charakter samoistny, ponieważ posiadali oni sporną część domu jak właściciele. Władali oni sporną częścią domu bez umowy z właścicielem ujawnionym w księdze wieczystej, nie płacili nikomu czynszu, sami remontowali i modernizowali swoją część domu decydowali, kto będzie faktycznie mieszkał w spornych pomieszczeniach. Nie płacili podatku od spornej części nieruchomości, ale płacenie podatków od nieruchomości jest tylko jednym z elementów, które decydują o charakterze posiadania nieruchomości, co nie jest to element najważniejszy i niezbędny do przyjęcia samoistnego posiadania. Najważniejszy jest element faktycznego, fizycznego władania nieruchomością oraz samodzielności, niezależności tego władania od woli innych osób.

Według Sądu, te najistotniejsze elementy zostały spełnione, gdyż od dnia 04 listopada 1971 roku do dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie minęły ponad 44 lata. Trzydzieści lat potrzebne do nabycia własności nieruchomości w złej wierze minęło w dniu 04 listopada 2001. W tym dniu w spornej części nieruchomości zamieszkiwała mama pozwanej.

Zdaniem Sądu z tym dniem doszło do nabycia własności spornej części nieruchomości przez mamę W. G. (2) przez zasiedzenie, co sprawiło, że powodowie nie są właścicielami spornej części nieruchomości i w związku z tym nie mogą żądać jej wydania na podstawie art. 222 § 1 k.c., czego konsekwencją było oddalenie powództwa

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Apelację od powyższego wyroku złożyli powodowie, zaskarżając wyrok w całości zarzucając mu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 45 k.c., art. 46 § 1 k.c., art. 47 § 1 i 2 k.c. oraz art. 48 k.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące wadliwym ustaleniem, iż część budynku mieszkalnego składająca się z werandy, pokoju, kuchni i toalety,

nie stanowiąca odrębnego od gruntu przedmiotu własności, jest częścią nieruchomości podczas, gdy pomieszczenia te, nie stanowiące odrębnych od gruntu nieruchomości lokalowych, są częścią budynku mieszkalnego będącego częścią składową gruntu (rzeczy), a część składowa rzeczy, zgodnie z art. 47 § 1 k.c. nie może być odrębnym przedmiotem własności, a więc i przedmiotem zasiedzenia,

co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia treści art. 336 k.c.

i art. 172 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, iż część budynku mieszkalnego składająca się z werandy, pokoju, kuchni i toalety, nie stanowiąca odrębnego od gruntu przedmiotu własności i niebędąca rzeczą nieruchomą, może być przedmiotem samoistnego posiadania oraz zasiedzenia podczas, gdy z treści ww. przepisów i orzecznictwa wynika, iż przedmiotem samoistnego posiadania oraz zasiedzenia może być rzecz nieruchoma, a nie część składowa rzeczy nieruchomej;

b) art. 222 § 1 k.c., poprzez błędne przyjęcie tego przepisu za podstawę wyrokowania, podczas gdy treść pozwu i sformułowane w nim żądanie opuszczenia i opróżnienia przez pozwaną pomieszczeń - nie stanowiących odrębnych od gruntu nieruchomości lokalowych, a więc nie stanowiących rzeczy nieruchomych - wskazuje, iż zastosowanie w tej sprawie

art. 222 § 1 k.c. nie znajduje uzasadnienia, a zatem nie jest dopuszczalny zarzut zasiedzenia;

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

- dokonaniu dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów i nierozważenie

w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego materiału dowodowego, wyrażające się

w ustaleniu, że poprzednicy prawni pozwanej i sama pozwana posiadali samoistnie część budynku mieszkalnego podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego: zeznań powoda J. A., powódki W. A., świadków A. K. (1), A. G. oraz dowodów z dokumentów: decyzji ustalających wymiar łącznego zobowiązania pieniężnego dotyczących zabudowanej działki nr (...) położonej w U. przy ul. (...), pokwitowań wpłat dokonywanych przez J. A. i W. A. tytułem uiszczania podatku rolnego oraz

od budynku mieszkalnego położonego na ww. działce, aktu własności ziemi z dnia 31 marca 1973 r. Nr ON. (...) wydanego przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej

w P. i dokumentów uwłaszczeniowych wynika, iż poprzednicy prawni pozwanej

i sama pozwana nie władali sporną częścią budynku jak właściciele, nie zaistniał więc współtworzący stan posiadania samoistnego animus domini, a w konsekwencji posiadanie przez nich części budynku mieszkalnego należącego do powodów miało charakter posiadania zależnego;

- pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów przedłożonych do Sądu przez pełnomocnika powodów przy piśmie z dnia 7 grudnia 2016 r. tj.: pism kierowanych przez J. A. do Miejskiego Zakładu Usług (...) w U. z 10 lipca 2000 r. z prośbą o wykonanie przyłącza wodociągowego do działki nr (...) i do Urzędu Miasta w U. z 8 września 1999 r. z prośbą o wykonanie przyłącza kanalizacyjnego

do tej działki i dowodów wpłat dokonanych przez J. A. za wykonane przyłącza - wskazujących na wykonywanie przez powoda uprawnień właścicielskich w stosunku

do zabudowanej działki nr (...) oraz oświadczeń J. D. z 10 lipca 2000 r.

oraz 9 września 1999 r. z których wynika, iż to J. A. postrzegany był przez otoczenie jako właściciel zabudowanej działki nr (...) położonej w U.

przy ul. (...), co w sposób oczywisty przeczy uznaniu, iż pozwana

i jej poprzednicy prawni byli samoistnymi posiadaczami części budynku mieszkalnego;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia okoliczności, które Sąd miał na względzie przyjmując, iż część budynku mieszkalnego składająca się z werandy, pokoju, kuchni i toalety, nie stanowiąca odrębnego od gruntu przedmiotu własności, jest częścią nieruchomości, a nie częścią składową gruntu;

- niewskazanie dowodu na którym Sąd oparł się ustalając, iż poprzednicy prawni pozwanej i sama pozwana zdecydowali, „kto będzie faktycznie mieszkał w spornej części domu”;

- brak w uzasadnieniu orzeczenia wskazania okoliczności, które Sąd miał na względzie przyjmując datę 4 listopada 1971 r., jako datę początkową biegu zasiedzenia, w sytuacji, gdy z tą właśnie datą J. A. i W. A. uznani zostali przez organ państwowy za samoistnych posiadaczy działki gruntu nr (...) (obecnie (...)) wraz z zabudowaniami i stali się, na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, właścicielami tej nieruchomości;

- pominięcie części materiału dowodowego, w szczególności pism kierowanych przez J. A. do Miejskiego Zakładu Usług (...) w U. z 10 lipca 2000 r. z prośbą o wykonanie przyłącza wodociągowego do działki nr (...) i do Urzędu Miasta w U. z 8 września 1999 r. z prośbą o wykonanie przyłącza kanalizacyjnego do tej działki i dowodów wpłat dokonanych przez J. A. za wykonane przyłącza -wskazujących na wykonywanie przez powodów uprawnień właścicielskich w stosunku do zabudowanej działki nr (...) oraz oświadczeń J. D. z 10 lipca 2000 r. oraz 9 września 1999 r. z których wynika, iż to J. A. postrzegany był przez otoczenie jako właściciel tej nieruchomości - przy jednoczesnym braku wskazania dlaczego nie uczynił ich podstawą ustaleń faktycznych.

W oparciu o powyższe skarżący wnieśli o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz powodów od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Skarżący wnieśli także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów tj. umowy o przyłączenie do sieci nr 349/99 wraz z warunkami przyłączenia do sieci elektroenergetycznej (...) S.A. z dnia 7 września 1999 r., na okoliczność wykonywania przez powodów uprawnień właścicielskich co do zabudowanej nieruchomości położonej w U. przy ul. (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu, chociaż niektóre jej zarzuty są uzasadnione.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego zostały poczynione na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy, bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i nie są obarczone błędami w zakresie wskazywanym przez apelację. Ustalenia te Sąd odwoławczy w całości akceptuje i uznaje za własne, na uwzględnienie zasługuje również dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna.

Wszystkie zarzuty apelacji są nakierowane na podważenie oceny dowodów i ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Strona powodowa kwestionując prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia zmierza do wykazania, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał poczynienie ustaleń odmiennych, aniżeli te jakich dokonał Sąd Okręgowy. Sąd Okręgowy nie podziela jednak zarzutów apelacji i uznaje je za chybione.

Wbrew zarzutom apelacyjnego Sądu Rejonowego dokonał prawidłowych ustaleń, chociaż należy zgodzić się ze skarżącym, że uzasadnienie zawiera braki w zakresie wyjaśnienia z jakich powodów nie dał wiary zeznaniom świadków, którzy zaprzeczali samoistności posiadania części nieruchomości przez poprzedników prawnych pozwanej oraz uzasadnienia

początkowej daty biegu zasiedzenia., co narusza art. 328 § 2 k.p.c. Uchybienie to nie miało jednak wpływu na samą treść rozstrzygnięcia, która jest prawidłowa.

Należy przy tym zważyć, że w obecnym stanie prawnym Sąd odwoławczy rozpoznając apelację dokonuje ponownej oceny zebranych w sprawie dowodów na podstawie art. 382 k.p.c.

Jak to już zaznaczono na wstępie Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w całości. Ustalenia te w zasadzie były niesporne, ponieważ wynikały z twierdzeń samego powoda (k 109-110 oraz k 29 verte). Kierując się tylko wyjaśnieniami i zeznaniami powoda, z których wynika, że S. nigdy nie płacili mu czynszu, że wspólnie remontowali dom po pożarze, że każdy z nich miał oddzielne wejścia, rozdzielone plotem, że każdy z nich oddzielnie dbał o elewację budynku, że pomimo śmierci S. pomieszczenia te od 2007 r. stoją puste, nie sposób uznać że ich posiadanie było posiadaniem zależnym. Wprawdzie powód zeznał, że to on wynajmował murarzy do remontu dachu po pożarze i remont ten finansował, ale twierdzenia te są sprzeczne z zeznaniami świadka A. K. (k 109 verte), który zeznał, że wykonywał prace remontowe, ale tylko na części powoda, a nadto sam powód wysłuchany informacyjnie podał, że remontował dom po pożarze wspólnie z A. (k 29).

Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na dowolnej ocenie dowodów i nierozważeniu ich w sposób bezstronny.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Apelujący w oparciu o zeznania świadka K. i powoda A. czyni ustalenia traktując materiał dowodowy wybiórczo, bez odniesienia do wszystkich twierdzeń samego powoda, na co już zwrócono uwagę. Natomiast sam fakt brak dbałości o część domu przez pozwaną nie stanowi o braku przymiotu posiadania, wręcz przeciwnie czynienie takich zarzutów przez żonę powoda wskazuje, że jednak uważa ona pozwaną za posiadaczka samoistnego skoro wymaga od niej dbałości o tę część budynku.

Nie ma także racji apelujący, że Sąd nie odniósł się do materiału dowodowego w postaci dowodów uiszczania podatku od całej nieruchomości, ponieważ Sąd miał to na uwadze, ale słusznie uznał, że fakt płacenia podatków to tylko jedne z przejawów władztwa nad rzeczą, ale niestosowny. Natomiast załączone do akt sprawy wnioski o przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne do działki (...) i zapłata za ich wykonanie świadczą tylko o współposiadaniu nieruchomości przez powoda, ale nie przeczą posiadaniu wydzielonej części nieruchomości przez pozwaną. Podobnie nie może stanowić dowodu na wyłączne posiadanie całej nieruchomości akt własności ziemi, ponieważ dotyczył on całego gospodarstwa rolnego, a nadto poprzednicy prawni pozwanej nie byli uczestnikami tego postępowania.

Chybione są także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego art. 46 do 48 k.c. oraz art. 222 § 1 k.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 222 § 1 k.c. należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 321 k.p.c. Sąd jest związany nie tylko zakresem żądania, ale także podstawą faktyczną roszczenia. Z treści pozwu wynika wprost, że powodowie swoje prawo wywodzą z prawa własności, a nie z umowy, z tego powodu nie mogła być zastosowana inna podstawa prawna niż przyjęta przez Sąd Rejonowy, zresztą apelujący nie wskazują na jakiej innej podstawie prawnej opierają swoje żądanie.

Zgodnie z treścią art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Przewidziane w tym przepisie roszczenie windykacyjne, jest powszechnie określane jako roszczenie "nieposiadającego

właściciela" przeciw "posiadającemu nie właścicielowi", co dobrze oddaje istotę tego roszczenia i wskazuje, że legitymowany czynnie jest właściciel rzeczy, a legitymowaną biernie jest osoba władająca cudzą rzeczą bez tytułu prawnego.

Zgodnie z ogólną regułą wyznaczającą ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.), na powodzie spoczywał ciężar wykazania własnego tytułu własności do spornej nieruchomości oraz faktu, że pozwany włada faktycznie częścią tej nieruchomości, zaś na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że przysługuje mu skuteczne wobec właściciela prawo do władania rzeczą. W rozpoznawanej sprawie powodowie wykazali istnienie okoliczności uzasadniających jego żądanie załączając odpis księgi wieczystej. Jednak trafnie uznał Sąd Rejonowy, że pozwana także udowodnia okoliczności faktyczne stanowiących podstawę zarzutu zasiedzenia skierowanego przez nią przeciwko żądaniu pozwu.

Podnosząc zarzut nabycia przez zasiedzenie własności spornej części nieruchomości pozwana udowodniła fakt nieprzerwanego samoistnego jej posiadania przez okres wymagany przez ustawę dla nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie (od 1945 r.), a swoje uprawnienia do posiadania części budynku objętej pozwem wywodzi od swoich poprzedników prawnych. W niniejszym przypadku łączny okres posiadania , to ponad 60 lat.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że samoistne posiadanie nieruchomości prowadzące do zasiedzenia obejmuje dwa elementy: corpus - faktyczne władztwo nad rzeczą i animus - wolę posiadania rzeczy jak właściciel. Wola (właścicielska) posiadania rzeczy dla siebie nie może być ukryta, chodzi tu bowiem o jawny dla otoczenia, niedwuznaczny zamiar, a jednocześnie musi istnieć faktyczną możliwość władania rzeczą jak właściciel. Niezbędne jest, aby te elementy były przez posiadacza uzewnętrznione, szczególnie istotne jest demonstrowanie ich rzeczywistemu właścicielowi.

W rozpoznawanej sprawie sam powód przyznał, że od 1945 roku poprzednicy prawni zamieszkali w jego nieruchomości, chociaż nie mieli do tego prawa. Stan wyłącznego posiadania tej części nieruchomości trwa do dnia dzisiejszego, pomimo, że od 2007 r. zajmowana część budynku przez rodziców pozwanej nie jest zamieszkała, ale klucze do niej posiada tylko pozwana.

Posiadacz samoistny to taki tylko, którego zakres faktycznego władania rzeczą (tu: częścią budynku) jest taki sam, jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może to czynić właściciel. Wyrazem tego jest, między innymi, niezależność w podejmowaniu decyzji co do przedmiotu posiadania, co miało miejsce w tej sprawie.

Nie jest przy tym trafny zarzut naruszenia przepisów art. 46-48 k.c., które dotyczą definicji nieruchomości i jej części składowych. Niewątpliwie nie można nabyć własności pomieszczeń mieszkalnych, które stanowią część nieruchomości. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie stwierdził jednak nabycia przez zasiedzenie poszczególnych pomieszczeń, ale części domu trwale związanego z gruntem, czyli części nieruchomości. Nawet gdyby przyjąć, że mimo dbania o zajmowaną część domu, przeprowadzenia remontu po pożarze, oddzielenia ogrodzeniem przez powoda zajmowanej przez poprzedników prawnych pozwanej części nieruchomości nie nabyli oni wydzielonej części, to z pewnością poprzez swoje zachowanie nabyli współwłasność objętej pozwem nieruchomości. Współposiadanie wraz z właścicielem nie wyłącza automatycznie możliwości uznania jego samoistności, przy czym ocena charakteru posiadania (współposiadania) dokonywana jest zawsze przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy. Te właśnie, wiążąco ustalone, okoliczności mając na względzie, Sąd Rejonowy prawidłowo zakwalifikował sytuację pozwanej pod względem prawnym, uznając że posiadanie przez nią i jej poprzedników prawnych części nieruchomości miało charakter samoistny.

Słusznie zatem uznał Sąd Rejonowy, że pozwanej przysługuje skuteczne prawo wobec właściciela nieruchomości w postaci podniesionego zarzutu zasiedzenia części zajmowanej nieruchomości.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu apelujących dotyczącego braku wyjaśnienia początkowej daty zasiedzenia, należy wyjaśnić, że przyjęta przez Sąd Rejonowy data 4 listopada 1971 r. wynika z uznania , że wydanie aktu własności ziemi, który stwierdzał nabycie prawa własności według stanu posiadania na te datę przerwało bieg zasiedzenia wobec

poprzedników prawnych pozwanej. Przyjęcie tej daty początkowej było najbardziej korzystne dla powodów, ponieważ rodzice pozwanej nie byli stroną postępowania o uwłaszczenie i wobec nich przerwanie biegu zasiedzenia nie nastąpiło.

Z powyższych względów apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając powoda kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwaną.